

Giallorossi rozpoczęli czwarty dzień pobytu w Bostonie, tymczasem Mohamed Salah wciąż pozostaje w stolicy Włoch i trenuje w Trigorii. Egipcjanin nie uzyskał nadal wizy na wylot do USA i możliwe, że w ogóle nie uda się na tourne.

W mediach włoskich pojawiły się nawet po południu wiadomości, że w obecnej sytuacji na świecie niemożliwym jest uzyskać przez Egipcjanina pozwolenie na pracę w USA. Tezę tę obaliły jednak szybko zdjęcia ze zgrupowania Arsenalu, gdzie z zespołem wylądował w Kalifornii Mohamed Elneny, również Egipcjanin i również reprezentant tego kraju.

Według portalu *forzaroma.info* czas na uzyskanie wizy przez Egipcjan się wydłuża jednak nigdy więcej niż do 10 dni. Salah pracuje we Włoszech, kraju, który ma porozumienie z USA pozwalające na wejście swoich mieszkańców na teren tego państwa, stąd nie powinno być problemów z otrzymaniem wizy. Problemem jest z kolei Kanada, gdzie na zgodę trzeba czekać około 3 tygodnie.

TeleRadioStereo donosi z kolei, że wniosek na otrzymanie takiej wizy jest rozpatrywany przez od dwóch do trzech miesięcy, podczas gdy Roma złożyła dokumenty 3 tygodnie temu, a więc za późno.

Autor: abruzzo